

Umowa CETA – głosowałem przeciw!

– Głosowałem przeciwko zawarciu umowy gospodarczo-handlowej między UE a Kanadą, gdyż nadal mam trzy zasadnicze wątpliwości dotyczące tej umowy.

Po pierwsze, obawiam się, że CETA może być furtką, przez którą największe koncerny z USA uzyskają ułatwiony, bezcłowy dostęp do całego europejskiego rynku. Zdecydowana większość europejskich firm ma małe szanse poradzić sobie w konkurencji z tymi wielkimi korporacjami.

Po drugie, obawiam się, że CETA będzie miała silny wpływ na rolnictwo europejskie, w tym na rolnictwo polskie. Kanadyjscy producenci żywności są w lepszej sytuacji od gospodarstw europejskich. Efektywność kanadyjskiego rolnictwa zwiększa bowiem fakt, że jest ono wysokotowarowe ze względu na dużą wielkość gospodarstw rolnych oraz na stosowanie produktów modyfikowanych genetycznie.

Wreszcie po trzecie, obawiam się zaproponowanego systemu rozstrzygania sporów inwestycyjnych między firmami z Europy i Kanady. Zaproponowany system ogranicza bowiem instytucje krajowe i nie podlega kontroli demokratycznej. Te zasadnicze wątpliwości spowodowały, że w sposób przemyślany głosowałem przeciwko porozumieniu.

Janusz Zemke

Strasburg,
15 lutego 2017 r.